Tonący

Pezet

Słońce zaszło wcześnie, jakby się śpieszyło
Wyszłaś szybko, jakby Cię nie było (yhm)
Nie rdzewieję przecież stara miłość
Wyły psy, jakby śpiewał ktoś – 'O Sole Mio (yhm)
Włączyłem Sorrentino, Ty wypiłaś całe wino – czerwone pinot (yhm)
I walczyłaś chwilę z tym, no bo przecież byłaś z nim
Jakby to był film, w którym byłaś Anną Kareniną
Tak, ale mimo tego, przyszłaś w płaszczu i bieliźnie
Jakby spakowali Cię na wynos
W termo (yhm), i nie było niby w tym niczego złego
Gdyby nie to, że już było, wiedzieliśmy, że nie wyjdzie
A na pewno nic dobrego (yhm)
I poszliśmy bokiem, jak Alpiną
Ile trzeba było zepsuć, żeby z kimś niczego, co?

Znów wychodzę tylko nocą, gdy jest ciemno
Ty przyszłaś tylko po to, by być ze mną
Choć znowu parę stów mam, parę baniek poszło w piach
I znowu brak ci słów, jestem jak ci tu, co gonią stuff
Ale oni za mną w ogień pójdą w ciemno
A kiedy zgubię drogę, pójdą ze mną
Choć znowu brak ci słów, ramię w ramię cały skład
Bo jestem, jak ci tu, z tonącymi płynę wpław

Dla zabawy tu zrobiłem dużo złego
Chyba później trochę też dla forsy (yhm)
Mówią: "Postaw dom i posadź drzewo"
Ale wtedy już wolałem złapać ją za włosy (yhm)
"Zrobiliśmy coś z niczego" – mówią
I nie kłamią liczby, nie mam nigdy dosyć
Coś, jak boski Diego, wtedy w sztosie posyp
Robię z forsy grosze, coś jak Corsę z Porsche (yhm)
Ziomek mówi: "Jeszcze zbierzesz żniwa"
Jeszcze będą kurwa sianokosy (yhm)
Jakoś mnie zawiodły tamte dane w liczbach
Zrozumiałem, że nie kłamią oczy (yhm)
Tacy, jak my, to upadki, wzloty
Znowu czwarta w nocy, schody, klatki, bloki (yhm)
Grube banki, kilka złotych (whatever)
Nie przekręcą tutaj wilka koty, w lewo

Znów wychodzę tylko nocą, gdy jest ciemno
Ty przyszłaś tylko po to, by być ze mną
Choć znowu parę stów mam, parę baniek poszło w piach
I znowu brak ci słów, jestem jak ci tu, co gonią stuff
Ale oni za mną w ogień pójdą w ciemno
A kiedy zgubię drogę, pójdą ze mną
Choć znowu brak ci słów, ramię w ramię cały skład
Bo jestem, jak ci tu, z tonącymi płynę wpław
Z tonącymi płynę wpław
Z tonącymi płynę wpław
Z tonącymi płynę wpław

Więc, Ona przyszła tu na szpilkach
Bielizna czarna, a skóra biała (yhm)
Ty chciałbyś jej postawić drinka
Ale to Serie A, jak "Stara Dama"

Tacy, jak Ty, chcieliby poznać je
One są z gruntu złe, jak czarna magia Sarumana (yhm)
Ona ma rozmiar D, szukam jej punktu G
Jak logo Dolce & Gabbana (yhm)
A miałem żyć z rodziną, lecz serce mi zamarzło, jak Marymont zimą
I wciąż nie puszcza tego radio, ja wyprzedałem stadion
Choć, to nie Maracana (yhm)
Może sam jestem temu winien
Od urodzenia z tonącymi płynę (yhm)
Przez życie i to miasto, nawet na szczycie się stoi nad przepaścią

Znów wychodzę tylko nocą, gdy jest ciemno
Ty przyszłaś tylko po to, by być ze mną
Choć znowu parę stów mam, parę baniek poszło w piach
I znowu brak ci słów, jestem jak ci tu, co gonią stuff
Ale oni za mną w ogień pójdą w ciemno
A kiedy zgubię drogę, pójdą ze mną
Choć znowu brak ci słów, ramię w ramię cały skład
Bo jestem, jak ci tu, z tonącymi płynę wpław
Z tonącymi płynę wpław
Z tonącymi płynę wpław
Z tonącymi płynę wpław

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!